





No i jak było?

Strasznie duzo gada ta kobieta.
I czlowieka straszy niepotrzebnie.



No co ty? Dużo się od niej dowiedziałam.
Powiedziała, że właściwie nie muszę się testować, bo
zawsze używałam prezerwatywy i nigdy żadna nie pękła.



A co powiedziałaś,
kiedy zapytała,
co by było, gdybyś
była zakażona?

To było najtrudniejsze pytanie.
Zastanowiłam się czy nadal chciałbyś być ze mną.

No co ty, Ewka!
Pewnie, że tak!

Hmm...
głowy nie dam ...



Jak już mamy testy z głowy, to może
dzisiaj spróbujemy bez gumy?
Bierzesz tabletki to w ciąży nie zajdziesz.

No wiesz, niepoważny jesteś!
Poczekajmy na wyniki.

